

Bliskie spotkania...

Zbucz. Grodzisko.

Śladami pierwszych Słowian

Ziemie południowego Podlasia, na których położona jest gmina Czyże są terenem pogranicza, przez który od czasów najdawniejszych przechodziły granice kultur, ludów i państw. Od wczesnej epoki żelaza, na północy zamieszkiwali Bałowie, zaś obszar dorzecza Narwi i Bugu w VI wieku opanowała ludność słowiańska. Pierwsza, jeszcze niewielka fala osadników przybyła najprawdopodobniej z terenu Wołynia. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy osiedlali się oni na terenach opustoszałych po odejściu ludów tzw. kultury wielbarskiej, czy też wymieszali się ze starszymi mieszkańcami, narzucając im swoją kulturę.

Pomiędzy VIII a X wiekiem teren na południe od Narwi zajmowany był przez osadników napływających z terenu Mazowsza. W okresie tym wzrasta stopniowo liczba osad oraz pojawiają się pierwsze grody. Ich umiejscowienie wiązało się na ogół z przebiegiem szlaków handlowych idących ze wschodu na zachód i z południa na północ.

W XI i XII wieku osadnictwo tych terenów zaczyna być w coraz większym stopniu stymulowane przez władców mazowieckich jak i ruskich. Ze wschodu coraz częściej widać napór ludności zamieszkującej tereny dzisiejszej zachodniej Białorusi i północno-zachodniej Ukrainy.



Na terenie gminy Czyże we wsi Zbucz, znajduje się wczesnośredniowieczne grodzisko, datowane najprawdopodobniej na XI-XIII wiek. Ma ono kształt lekko owalny o wymiarach ok. 87 x 80 m, przy dawnej maksymalnej wysokości wałów dochodzącej do

trzech metrów. Otacza je wał, prawdopodobnie o konstrukcji drewniano-ziemnej oraz płytką fosą. Można przypuszczać, że na majdanie odnaleźlibyśmy ślady po budowach naziemnych i półziemiankach. Mogło ono spełniać rolę schroniskową, gdzie w razie najazdu wroga chroniła się okoliczna ludność. W pobliżu znajduje się także rozległe cmentarzysko z grobami w obstawach kamiennych oraz kurhanowe. W grobach z tego okresu poza przedmiotami codziennego użytku: garnki gliniane, miski, noże, krzesiwka, przęśliki tkackie znajdowano ozdoby tj. paciorki szklane, zawieszki, kabłączki, krzyżyki. Bogate wyposażenie grobów, jak miało to miejsce na badanym cmentarzysku w Kuraszewie czy też w miejscowości Lachy (w okolicy Klejnik) świadczyć może o zasobności ludności miejscowej. Przedmioty złożone w grobie miały służyć umarłemu w jego wędrówce w zaświaty. Kurhany zazwyczaj otaczane były rowami wyznaczającymi zasięg samego kopca. W ich pobliżu natrafiano na jamy związane zapewne z obrzędami pogrzebowymi. Forma tego typu pochówków zanika wraz z rozprzestrzenianiem się chrześcijaństwa.



Zbucz. Cmentarzysko

Fotografie D. Krasnodębski

Materiał przygotowany dzięki współpracy
z Regionalnym Ośrodkiem Badań i Dokumentacji Zabytków w Białymstoku

